

WRACAJĄC DO
moich
BARANÓW

– świetny tytuł i równie
satysfakcjonująca zawartość.

Janusz R. Kowalczyk poznał Piwnicę
od środka, pisze z pozycji uczestnika
i świadka, co stanowi niezaprzeczalny
walor jego wspomnień.

Nie wyobrażam sobie w przyszłości
żadnej monografii Piwnicy pod Baranami,
która nie powołałaby się na książkę
Janusza R. Kowalczyka.

Elżbieta Sawicka

Książka nie jest wyłącznie opisem
fascynacji tym niezwykłym miejscem
i próbą opisanie fenomenu legendarnego
kabaretu, na dodatek dokonaną przez
kogoś, kto był artystą piwnicznym.

Jest to również szeroka panorama
kulturalna i polityczna czasu,
w którym krakowski kabaret zaistniał.
Książka, którą trzeba znać.

Józef Opalski

Chociaż przebywaliśmy
często w tym samym
miejscu, w tym samym
czasie, o wielu zdarzeniach
nie miałam pojęcia.

Dowiedziałam się o nich
dopiero ze wspomnień
Janusza Kowalczyka.

Okazuje się, że – z punktu
widzenia satyryka – świat
niekoniecznie jest tylko
do śmiechu.

Anna Szałapak

Książka Janusza Kowalczyka
przywołuje mityczne czasy
Piwnicy pod Baranami.

Wspomnień o tym zjawisku
nigdy za wiele. Zwłaszcza
kiedy się wspomina
zabawnie i inteligentnie.

Ta książka to kopalnia
wiedzy. Piotr Skrzynecki
byłby zachwycony.

Filip Bajon